GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 64.

Z KRAKOWA DNIA 9 SIERPNIA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Petersburga d. 6 Lipca d. R.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

W skutku rozkazów J. C. Mości, Senat rządzący ukazem z dnia 29 Czerwca zalecił Gubernatorom cywilnym, (wyiąwszy Gubernie odległe, iako to: Sybirską, Premską, Wiatską, Astrachańską, Orenburgską i Archangielską) uwiadomić Marszałków szlachty w swoich Guberniiach, i Burmistrzów w stołecznych miastach, aby się udali do Moskwy nay później na dzień 1 Sierpnia, i znaydowali się na koronacyi N. Cesarza, która ma nastąpić w ciągu rzeczonego miesiąca.

Rapport Kommissyi Sledczey.

(Ciąg dalszy.)

Stosownie do tego układu, zaledwo Burcow, dopełniwszy danego mu w Moskwie zlecenia do Dyrekcyi w Tulczynie, tym celem zwołaney, oddalił się ztamtąd, a za nim Komarow, natychmiast Jusznewski miał mowę wcześnie napisaną, która iednak niesprawuiąc zamierzonego skutku, wzniecila tylko miłość własną obecnych. Pułkownik Awramow oświadczył, iż chociażby wszyscy porzucili związek, uważać go iednak będzie za istniący w swoiey własney osobie; czego potem (iak zapewnia) żałował. Kilku innych wykrzyknęło, iż deputowani posłani do Moskwy przestąpili granice swey władzy; iż towarzystwo nie iest wcale rozpuszczone, i odbywać daley będzie prace swoie, zmieniaiąc niektóre dawnieysze swoie zasady. Obecni na tem posiedzeniu członkowie, oraz ci, którzy potem do ich zdania przystąpili, iako to: Pestel, Jusznowski, Awramow, Wolff, Iwassew, dway Krukowie, Xiążę Baryatyński, Bassargin, Xiążę Sergiusz Wołkoński, Bazyli Dawidow, zapewne według przepisów urządzenia pierwszego taynego towarzystwa, złożonego przez Pestela, wzięli nazwisko Boiarow związku. (1) Obrali Pre-

(1) *Pestel oświadcza: iż od tey epoki członkowie towarzystwa południowego lub iak ich nazywa, obwodu południowego, podzielili się na braci, mężow i Bojarow. Bracia nie mieli prawa przyymowania nowych członków; służyło ono Mężom, a ci byli obowiązani nie wyiawiać przyymowanym nazwiska innych członkow. Boiarowie łączyli się z Dyrektoryatem dla wydania postanowień w ważnych przypadkach. W przyymowaniu nowego członka, przestawano na danem przez niego słowie honoru.*

zesami czyli Dyrektorami: Pestela i Jusznowskiego, a przydali im Nikitę Murawiewa, w mniemaniu, iż kiedy nie był na zgromadzeniu w Moskwie, nie zezwoli równie iak oni na rozpuszczenie towarzystwa. Lecz Nikita Murawiew zapewnia, iż w Petersburgu „ towarzystwo było przynaymniey zupełnie „ rozprzężone; iż większość iego członków „ oddaliła się, a Dyrekcyie, które ieszcze „ istniały, nie miały z sobą związków. Nie „ maiąc ani urządzenia, ani wspólnych przepisów, same nie wiedziały, do iakiego ce„lu powinny były zmierzać, lub przynay„mniey nie mogły sobie wzaiemnie zdawać „ sprawy z swoich życzeń i swoiey dążno„ści „ (2). W końcu roku 1822 towarzystwo to Petersburgskie czyli północne zostało na nowo urządzonem. Podzieliło się na wierzących i przystępuiących (3). Stowarzyszenie wierzących czyli sekcyia wyższa składała się z założycieli (4); przypuszczano tam i innych członków ze stowarzyszenia przystępuiących, lecz dopiero za zezwoleniem wszystkich wierzących obecnych w Petersburgu. Zezwolenie to było również potrzebnem do postanowienia wszelkiego stanowczego środka. Sekcyia wyższa miała między innemi następuiące prerogatywy: wybierać członków Dyrektoryatu czyli Rady trudniącey się dyrekcyią towarzystwa, upoważniać do przyymowania nowych członków, i kazać sobie zdawać sprawę z czynności Dyrektoryatu. Każdy członek, nie należący do sekcyi wyższey, nie mógł podawać więcey nad dwóch kandydatów, i powinien był żądać w tey mierze upoważnienia za pośrednictwem członka, który iego samego dawniey podał; ten znowu obowiązany był zachować podobną regułę, i przynaymniey bydź z liczby wierzących; temi stopniami także nowi członkowie odbierali upoważnienie Dyrektoryatu. Ci ostatni odbywali zaraz próby przygotowawcze; koleyno potem odkrywano im cel towarzystwa; lecz wiadomość o środkach dopięcia iego, i czasie przeznaczonym do zaczęcia działań była zostawiona sekcyi wyższey. Wszystkim, którzy mieli służyć za ślepe narzędzia, mówiono, iż rzeczą ich będzie walczyć z orężem w ręku. Nowi członkowie, i ogólnie wszyscy nienależący do klassy wierzących, znali tylko członka, który ich podał. Lecz prawidło to, równie iak wszystkie inne, nie było ściśle zachowywa-

(2) *Radca tytularny Semenow zeznał, iż Mikołay Turgenew wróciwszy r. 1821 z Moskwy, zaiął się tworzeniem nowego taynego towarzystwa ze szczątków tego, które rozpuszczono, i zniewolił dawnych członków, iako to: Xięcia Oboleńskiego, Pułkownika Naryszkina, i samego Semenowa, aby do niego należeli; affilował oraz między innemi Pułkownika Mitkowa, Jakóba Tołstaia i Miklaszewskiego. Po wyyściu wkrótce potem gwardyi Cesarskiey ze stolicy, czynności tego towarzystwa zostały wstrzymane. Niewiadomo Semenowi, czyli podlegało szczególnemu urządzeniu; lecz dodaie, iż ani Turgenew, ani inni członkowie tego towarzystwa nigdy mu (Semenowi) nie oświadczyli zbrodniczych zamysłów przeciw rodzinie Cesarskiey.*

(3) *Zeznanie Xięcia Eugeniusza Oboleńskiego.*

(4) *Głównemi założycielami, albo raczey nowemi urządzicielami nowego towarzystwa, według zeznania Nikity Murawiewa, byli: on sam, Xiąże Oboleński i Mikołay Turgenew, który zawsze wstrzymywał się od przyymowania nowych członków. Przyięcie ich odbywało się bez żadney formalności, ani w sekcyiach towarzystwa północnego, ani w sekcyiach towarzystwa południowego.*

nem (1). Po nowem urządzeniu tego taynego towarzystwa, Nikita Murawiew był przez nieiaki czas uznawany za iedynego naczelnika. Później, przy końcu roku 1823 wierzący chcąc, aby im się bardziey powodziło, postanowili mianować trzech Prezesów, i Murawiewowi przydać Xięcia Sergiusza Trubeckoy, który niedawno powrócił był z zagranicy, i Xięcia Eugeniusza Oboleńskiego. (2). W rok potem Xiążę Trubeckoy udał się do Kiiowa w dwoiakim celu użycia wpływu, iaki przez swóy stopień w głównym sztabie 4go korpusu, mógł mieć w woysku tenże korpus składaiącem, na popieranie interessu spiskowego, i uważania bliżey postępków Pestela, któremu główni urządziciele towarzystwa północnego zaczęli niedowierzać, widząc w nim, podług wyrazów Ryleiewa, człowieka ambitnego, przebiegłego, Bonapartego, a nie Washingtona. Na mieysce Trubeckoy, tenże sam Ryleiew został mianowany członkiem Dyrektoryatu, i obstawał za potrzebą, aby Dyrektorowie nie byli uważani za nieodwołalnych, lecz żeby ich co rok obierano.

Wnosząc z zeznania kilku oskarżonych, znoszenie się nowego związku Petersburgskiego czyli północnego ze związkiem południowym nie było częste, i prawie zawsze ustne. Dyrektoryaty nawet niechciały łatwo powierzyć pism własnym swoim członkom, z boiaźni, aby iakim przypadkiem nie wpadły w obce ręce. Dwa te towarzystwa różniły się między sobą pod wielu względami, a zwłaszcza w sposobie wewnętrznego swego urządzenia; lecz iedno i drugie tenże sam cel miało, to iest, obalenie istnącego porządku rzeczy; iedno i drugie zaymowało się iuż układaniem praw, które miały zrobić odmianę w Rossyi, i Kommissyia przedstawiaiąc W. C. Mci exemplarze rozmaitych proiektów, które przez szczęśliwe dochodzenia zostały odkryte, przydaie ich treść (3); iedno i

(1) *Zeznanie Alexandra Bestużewa.*

(2) *Urząd Dyrektora był ofiarowany Mikołaiowi Turgeniew, który się wymówił, przytaczaiąc słabowitość zdrowia swego, liczne inne zatrudnienia, i złe powodzenie Prezesostwa swego w Moskwie.*

(3) *Proiekt konstytucyi ułożony przez Nikitę Murawiewa, utrzymywał rząd Monarchiczny, lecz Cesarzowi nadawał władzę bardzo ograniczoną, podobną do tey, iaką ma Prezydent Ziednoczonych Stanów Ameryki, i dzielił Rossyią na kraie niepodległe, połączone związkiem federacyynym. Pestel zapewnia, iż proiekt ten miał tylko służyć do uwiedzenia członków świeżo przyiętych, i że nie chciano ich przestraszać proponowaniem od razu ustanowienia Rzeczypospolitey; lecz Nikita Murawiew odpowiada, iż dla tego tylko wystawił rzecz pod tym względem, aby Pestela uspokoił, boiąc się go rozgniewać i sprawić zupełnego poróżnienia między towarzystwem południowem i północnem. Druga konstytucyia pod tytułem: Kodex Rossyyski, napisana w duchu zupełnie republikanckim, była ułożona przez Pestela. Obiedwie zasadzały się na niedorzeczney maxymie, iż każdy kray iest zarówno zdatnym do wszelkiego kształtu rządu podług woli prawodawców iego. Obiedwie podług zdania samych nayrozsądnieyszych członków związku, dowodzą zupełney nieznaiomości interessów i potrzeb kraiu. — W proiekcie pod napisem: Kodex Rossyyski nieznaiomość ta dochodzi aż do śmieszności, i często posuniętą iest do naywyższego stopnia; i tak, autor iey podzieliwszy Cesarstwo na wielkie prowincyie czyli kraie, i odłączywszy od nich wszystkie prawie, które należały do Polski, nadaie nazwisko prowincyi Kołmagorskiey połączeniu Inflant, Estonii i Kurlandyi, Gubernium Nowogorodzkiey i Twerskiey; inną prowincyią, którą nazywa pro-*

drugie zgadzało się oraz na sposoby użyć się maiące, do spełnienia wspólnego celu; nakoniec iedno i drugie chciało w tym widoku użyć zbroyney siły, spodziewaiąc się wciągnąć woysko do buntu. (1) Szczególniey na południu i w kilku pułkach pierwszey i drugiey armii, spiskowi usiłowali przysposabiać takie środki do dopięcia celu swego.

---

wincyią Siewierską, miała się składać z Gubernіy Archangielskiey, Jarosławskiey, Wołogdskiey, Kostromskiey i Permskiey. Według planu iego, rząd tymczasowy miał służyć za przeyście samowładney Monarchii do Rzeczypospolitey, a pierwszym środkiem tego rządu miało bydź zniesienie taynych towarzystw, i urządzenie czynnego szpiegostwa, którego ajentami mieli bydź ludzie zalecaiący się rozumem i nayczystszą moralnością. Rząd tymczasowy miał oraz utworzyć kray Judei, i zaludnić go wszystkiemi żydami Rossyyskiemi i Polskiemi. Liczba ich wynosi do dwóch milionów (wyraża Pestel w proiekcie swoim) rachuiąc w to kobiety, dzieci i starców; mogliby łatwo nawet bez pomocy woyska posiłkowego, przeyść całą Turcyią Europeyską, obrać sobie urodzayną przestrzeń na brzegach Azyi mnieyszey, i założyć tam kray niepodległy. Proiekt Pestela poprawił Juszniewski, lecz tylko co do stylu. Oprocz tych pism, znaleziono dwa inne proiekta konstytucyi, ieden w papierach Xcia Trubeckoy; iest to proiekt bardzo niezupełny i będący tylko kopiią konstytucyi Murawiewa z odmianami niewiele znaczącemi; drugi w papierach Sergiusza Murawiewa Apostoła pod napisem; Prawo organiczne kraiu; iest on tylko wyiątkiem proiektu Pestela.

(1) *Widać ze zbioru powziętych w tey mierze wiadomości, iż dopiero w roku 1821 spiskowi zaczęli myśleć o powstaniu woyskowem; iż według wszelkiego podobieństwa do prawdy, myśl tę podał im przykład rewolucyy, ktore na krotki czas przed tem wybuchnęły w Hiszpanii, Neapolu i Piemoncie. Je-*

Podług zeznania Kapitana Mayboroda, Pułkownik Pestel częścią pochlebiał woysku, częścią w czasie, kiedy się spodziewano przybycia zmarłego Cesarza, rozciągał na nie surowe, i zapewne niesprawiedliwe kary. Czyńmy to, (mawiał) aby żołnierze mniemali, iż zbytnia surowość nie nam, lecz nayważszey władzy i samemu Cesarzowi, przypisaną bydź powinna. Podpułkownik Sergiusz Murawiew starał się również wszelkiemi sposobami ziednać sobie przychylność żołnierzy pułku Czernichowskiego i innych pułków 9tey dywizyi, a zwłaszcza tych, którzy służyli w dawnym pułku Semenowskim; usiłował nawet oswoić ich z zamysłem powszechney i niedalekiey odmiany, wymagaiąc od nich obietnicy, iż poydą za nim w każdem zdarzeniu.

Lecz czynności towarzystwa połudnіowego nie ograniczyły się iuż na powiększaniu liczby członków iego. Nabierały coraz bardziey charakter prawdziwego spisku przeciwko prawey władzy, i wkrótce propozycyie, ustawicznie na schadzkach powtarzane, odkryły naybardziey zbrodnicze zamiary. Pułkownik Pestel przewodniczył ciągle w Dyrektoryacie Tulczyńskim; obok niego zasiadał Juszniewski, który mimo pozorney swoiey nieczynności, zostawał z nim zawsze w porozumieniu. Od nich to zależeli wszyscy, ktorzy wchodzili do towarzystwa południowego, iedni bezpośrednio, drudzy za pośrednictwem dwóch wydziałów, podlegaiących Dyrektoryatowi; ieden z nich nazywał się Wydziałem w Kamience czyli Wy-

---

dni (mówi Pestel) radzili dać znak powstania w Petersburgu, drudzy chcieli naypierwey wzniecić powstanie woyska, udać się potem ku Moskwie, przybywszy do tey stolicy, przymusić Senat do ogłoszenia zmiany polityczney, i ustanowienia nowego rządu.

działem prawym, pod przewodnictwem Dawidowa i Xięcia Sergiusza Wołkońskiego, a drugi Wydziałem w Wasilkowie czyli Wydziałem lewym, pod rozkazami Sergiusza Murawiewa Apostoła, i Podporucznika Bestużewa-Rumina. Późniey Murawiew został mianowany trzecim członkiem Dyrektoryatu Tulczyńskiego. (1) W miesiącu Styczniu 1825 naczelnicy wszystkich Wydziałów: Pestel, Juszniewski, Bazyli Dawidow, Xiążę Sergiusz Wołkoński, Murawiew i Bestużew-Rumin odprawili zgromadzenie w Kiiowie; czytano tam kilka wyiątków z proiektu konstytucyi Pestela pod napisem: Kodex Rossyyski, i uczyniono także zapytanie: co zrobiemy z familiią Cesarską po wprowadzeniu nowych praw naszych? — Trzeba ią wytępić, rzekł Pestel. Juszniewski, Dawidow i Wołkoński przystali na iego zdanie, ale Bestużew-Rumin twierdził, iż trzeba przestać na śmierci samego Cesarza. Co się tycze innych członków familii Cesarskiey, postanowiono (iak oświadcza Pestel) wywieść ich z kraiu, i chciano do tego użyć flotty w Kronstadzie. Tymczasem Sergiusz Murawiew był otwarcie przeciwny zdaniu innych, i nie chciał słyszeć o zabóystwie Cesarza. Zgodzono się nareszcie, iż mimo większości kresek za wnioskiem Pestela, tak ważne zapytanie może bydź roztrzygnięte przez sześciu członków. Następnie po tem zgromadzeniu, Bestużew-Rumin posłał Juszniewskiemu mowę, w ktorey, potępiaiąc zamysł swoich wspólników, usiłował dowieść, iż członkowie familii Cesarskiey przestaliby bydź niebezpiecznemi, skoroby rewolucyia przyszła do skutku; "czegóżby (mówił) mogli ieszcze „ żądać Rossyianie, gdybyśmy dobry rząd dla „ nich ustanowili, i gdybyśmy im dobre pra- „ wa nadali.„ (2) Lecz iakkolwiek ten opór Murawiewa i Bestużewa-Rumina był szczery, lub zmyślony, późniey atoli, w ciągu tego samego roku 1823 widząc się ieden i drugi we wsi Kamience z naczelnikami innych Wydziałów, Pestelem, Xiążęciem Sergiuszem Wołkońskim, Dawidowem, nie wahali się przychylić do propozycyi wytępienia całey familii panuiącey. Xiążę Sergiusz Wołkoński twierdzi, iż sam Murawiew ponowił w tedy ten wniosek, a w roku 1824 Bestużew napisał do Warszawy list (zatrzymany przez Xięcia Wołkońskiego), wzywaiąc członków taynego towarzystwa Polskiego, z którem niedawno co wszedł w związki, aby zadali śmieść J. C. Mci Wielkiemu Xięciu Konstantemu.

Odkrycie tego taynego towarzystwa Polskiego, rozpoczętę z niem układy, należą do nayważnieyszych przedsięwzięć Dyrektoryatu Tulczyńskiego. Bestużew-Rumin doniosł naypierwey o istnieniu tego towarzystwa. Jemu także polecił Dyrektoryat, aby się ustnie układał z Deputowanemi od tego towarzystwa, którego celem było odłączenie Polski od Rossyi, i przywrócenie iey niepodległości do dawnego kształtu. Niedługo potem, warunki układu ułożyli Bestużew-Rumin z iedney strony, a Krzyża-

(1) *Następnie oprócz Dyrektoryatu utworzono szczególny Wydział Tulczyński, ktorego naczelnikiem był Xiążę Baryatyński. Wydziały te zwano czasem, przynaymniey po Francuzku, Ventes, z nazwiska Vendittes Karbonarow Włoskich. Podług zeznania Dawidowa, dopioro w roku 1824 ustanowiono Wydział w Kamience; teez Xiążę Wołkoński i Dawidow, którzy byli iegoż naczelnikami, znaydowali się iuż przed tą epoką w liczbie głownych członków towarzystwa południowego.*

(2) *Wyiątek ten z mowy Bestużewa iest przytoczony przez niego samego w zeznaniach iego.*

nowski z drugiey. Towarzystwo południowe obowiązało się uznać niepodległość Polski, przywrócić iey zdobyte prowincyie, które ieszcze nie są zrossyianione, (między innemi prowincyią Białostocką, Guberniią Grodzieńską, i część Guberniy Wileńskiey, Mińskiey, i Podlaskiey), zastrzegaiąc wzaiemne sobie zapewnienie dobrey linii obronney przy oznaczaniu nowych granic. Przyrzekło oraz towarzystwo południowe dawać opiekę Polakom w Rossyi, i wytępić wszelkie uczucie wzaiemney niechęci między obu narodami. Towarzystwo Polskie z swoiey strony obiecało użyć naydzielnieyszych środków, iakichkolwiek bądź, dla przeszkodzenia J. C. Mci Wielkiemu Xięciu Konstantemu udać się do Rossyi, kiedyby rewolucyia wybuchnęła; przyrzekło oraz zrobić w tymże czasie powstanie, ruszyć przeciw Korpusowi Litewskiemu, i rozbroić go, ieśliby się wzbraniał połączyć do wspólney sprawy, i należeć do ustanowienia rządu republikanckiego w Polsce. Obadwa te towarzystwa miały oraz udzielać sobie potrzebnych i wzaiemnie ważnych wiadomości; wszakże to znoszenie się nie miało bydź między zwyczaynemi członkami, lecz tym końcem osobni Kommissarze mieli bydź wyznaczeni. Kommissarzami temi byli: Murawiew i Bestużew-Rumin, Grodecki i Czarkowski. Późniey Pestel i Xiążę Sergiusz Wołkoński, rozpoczęli nowe układy z Jabłonowskim i Grodeckim, Deputowanemi towarzystwa Polskiego. (1) Przyznaie Pestel, iż obiecał uznać niepodległość Polski; zapewnia atoli, iż nic wyraźnie nie przyrzekł względem oddania zdobytych prowincyy. Tymczasem z mappy Rossyi, ułożoney przez niego, i przyłączoney do proiektu iego konstytucyi (Kodexu Rossyyskiego) w dać, iż Pestel zamyślał w planach swoich oderwać od Cesarstwa wszystkie części dawney Polski, oznaczone przez Bestużewa; a zeznanie Nikity Murawiewa dodaie, iż podczas narad odprawionych z kilku członkami towarzystwa Petersburgskiego, Pestel i Dawidow, na czynione zarzuty z powodu tego odstąpienia, odpowiedzieli iednomyślnie: — "Cóż robić! słowo już się dało, i taka była „ wola towarzystwa południowego: „ — Zdaie się, iż te związki z towarzystwem Polskiem nie miały więcey żadnych skutków. Delegowani tego towarzystwa wezwali Pestela, aby ich uwiadomił o znakomitszych osobach w Cesarstwie, należących do spisku uknowanego przeciw istnącemu porządkowi rzeczy, obowięzuiac się wymienić kilku z swoiey strony i zbliżyć ich z temi, którychby im wymieniono. Pestel nie maiąc kogo wymienić, zmuszony był dać watpliwą odpowiedź. Polacy nieco ostygli; lecz mimo tego nie ustały zupełnie stosunki ich z towarzystwem południowem: postanowiono bowiem, iż pełnomocnicy właściwi zbiorą się znowu w Kiiowie w Styczniu 1826. Zresztą wypadki śledztwa, odbywaiącego się w Warszawie, wyiaśnią zapewne wszystkie okoliczności, których rys krótki przedstawiliśmy.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Z Paryża d. 25 Lipca.

Xżę Orleanu przybył dnia 18 b. m. do Lausanny.

(1) *Grodecki, według życzenia oświadczonego przez pełnomocników towarzystwa południowego, podiął się pronowować Dyrektoryatowi Warszawskiemu abyś w Polsce względem J. C. Mci Cesarzewicza postąpiono tak, iakby postąpiono w Rossyi względem innych członków familii Cesarskiey, spodziewał się pozyskać zezwolenie Dyrektoryatu na tę propozycyią.* (*Zeznanie Bestużewa-Rumina.*)

Przybył tu Xżę Polignac, Poseł nasz w Londynie.

Hr. Survilliers (Józef Bonaparte) otrzymał pozwolenie mieszkania w Niderlandach.

P. Eynard udzielił związkowi przyiacioł Greków w Genewie na posiedzeniu d. 14 b. m. ważne wiadomości tyczące się sprawy Greków.

Pułkownik Veautier udał się dnia 20go b. m. z Strazburga do Szwaycaryi, dla dostania się ztamtąd do Grecyi.

List z Grecyi zawiera między innemi następuiące doniesienia: "Waleczny Kapitan artyleryi Giacomi z Piemontu, który należał do wszystkich świetnych zdarzeń w Missolondze, miał szczęście uratować się w ostatniey wycieczce dnia 23 Kwietnia wraz z ochotnikiem Schweikart; przebyli z pałaszem w ręku przez wszystkie nieprzyiacielskie linie i dostali się na wzgorza. Inni officerowie Europeyscy, którzy przykładali się do chwalebney obrony Missolongi, nie byli tak szczęśliwemi. Podpułkownik Beli-Delaunay, będący dawniey w służbie Pruskiey, Majorowie Ditmar i Spitzenberg, Kapitan Liebdorf, Porucznik Klempe, ochotnik Stephan i Kapitan artyleryi Meyer, wszyscy Niemieccy officerowie polegli od pałasza Tureckiego. Meyer, wydawca Gazety Missolongskiey, który wszystkie czyny nieśmiertelney iey osady dokładnie opisywał, co wszystko z nim zaginęło. Waleczny ten przyiaciel Greków niechciał małżonki swey, trzymaiącey na ręku 6ciomięsięczne dziecię, opuścić, nie mógł zatem złączyć się z kolomną, która się przerznęła, i padł z żoną i dzieckiem ofiarą wściekłości Arabów.,,

PP. Piscatori i Regnault de St. Jean d'Angeli: którzy powrócili z Grecyi, odbywaią od dni 14 w Marselii kwarantannę.

Z Madrytu d. 13 Lipca.

Od 7 b. m. przybyło tu 3 nadzwyczaynych gońców, ieden z Paryża, a dwóch z Lizbony, ale zaraz poiechali do Kuensy, gdzie znayduie się teraz Król. Osnowa przywiezionych przez nich pism nie iest wiadoma; ale celem dzienney rozmowy są zaszłe w Portugalii zmiany, które zdaią się także mocno rząd zastanawiać, gdyż wyszedł w tey chwili rozkaz, iż zamiast 17, iak dawniey mówiono, 4 tylko pułki milicyi będą rozpuszczone. Listy w Badaioz zapewniaią, iż wielu officerów dawnego woyska, którzy za nieograniczonem urlopem w prowincyiach mieszkali, udaie się do Portugalii. Rząd nakazał zatem mieć oko na tych woyskowych.

Mianowanie P. Anduaga Posłem w Lizbonie pozostanie bezskutecznem, i sądzą, iż do tego przyłożył się Poseł Francuzki de Moustier. — Na wniosek Rady stanu mnóstwo nieużytecznych urzędów zostało zniesionych. — Z powodu uwięzenia nieiakiego Baroqui, przy którym znaleziono korrespondencyią z wychodniami Hiszpańskiemi, uwięziono wielu młodzieńców w Bilbao i Santander, a większa ich ieszcze liczba odpłynęła do Anglii i północney Ameryki.

Z Londynu d 23 Lipca.

Przez ieden dzień utrzymywała się tu wieść o cząstkowey zmianie Ministrów; PP. Robinson i Huskisson złożyć mieli swoie urzędy; lecz dotąd niema pewności.

Z wielu rękodzielnych miast nadchodzą prośby do rządu, aby obmyślił sposoby do zapobieżenia ich nędzy.

Eskadra Lorda Cochrane zmocnioną zostanie dwiema parowemi i iednym liniiowym okrętem o 74 działach.

Na zagranicznych pożyczkach utracili Anglicy od 3 lat niezmierne summy; iedno z

pism tuteyszych podaie one one do 19 mil. 239,750 Fś. Papiery pierwszey Brazyliyskiey pożyczki przyięte po 88 1/2 za sto, spadły na 28, Greckiey z 59 na 10, a Stanów Hiszpańskich nawet z 56 na 7. Strata na samych tych papierach wynosi do 4 miliionów 900,000 Fs., a na Kolumbiyskich do 2 mill. 873,350 Fs.

Intendent Wenezueli P. Christobal Mendoza napisał z Karakas pod dniem 7 następuiący list do naszego Konsula, P. Rob. Ker Porter, w Laguayra: "Mam honor uwiadomić JW. Pana, że tu nic takiego nie zaszło, coby przerwać mogło porządek i spokoyność powiatu, lub nadwerężało bezpieczeństwo osób. Zaburzenia, które dnia 30 Kwietnia w Walencyi zaszły, i wszędzie rozniesione zostały, nie miały innego celu iak utrzymanie Jenerała Paeza przy naczelnem dowództwie w tey prowincyi, dopóki Oswobodca Prezydent Boliwar nie przybędzie, którego pośrednictwo i rada upragniona iest od wszystkich, dla zagodzenia tey domowey niezgody i przedsięwzięcia w wewnętrzney naszey administracyi użyteczney reformy, bez żadnego naruszenia zewnętrznych naszych związków i niepodległości mieszkańców tey Rzeczypospolitey. W tey chwili odebrałem o tem urzędowe zapewnienie od Jenerała Merino, który nocy zeszłey z główney kwatery powrócił, i to zapewnienie wkłada na mnie obowiązek do poświęcenia daley kraiowi usług moich w stopniu, który mi rząd powierzył. Mam honor bydź, &c.„

Zwołanie przez Viceprezydenta Santander nadzwyczaynie Kongressu na 3 Maia tycze się iedynie ustalenia publicznego kredytu przez uchwalenie dążących do tego ustaw.

Z Mexyku d. 29 Kwietnia.

Minister Camacho odpływaiący do Anglii bierze z sobą 228,009 dolarów na zapłacenie prowizyi od pożyczki. Oprócz tego trzyma rząd nad brzegiem 100,000 dolarów, które z pierwszym z Vera-Cruz okrętom odpłyną. Obieg naszych pieniędzy pomnoża się miesięcznie o 1,200,000 dolarów. Fundusz kopalni, który utworzony iest z opłaty od każdey grzywny bitego srebra po iednym Rulu, pomnaża się widocznie i wystarcza na opłacenie prowizyi od kraiowego długu, który wynosi 2,500,000 dolarów.

Senat przyiął dnia 8 b. m. iednomyślnością następuiącą uchwałę: 1) Ziednoczone Mexykańskie prowincyie nie przyymą nigdy od Hiszpanii lub którego bądź Mocarstwa żadney propozycyi, któraby nie zasadzała się na bezwarunkowem uznaniu ich niepodległości i ich rządu. 2) Nie zezwolą także na żadne wynagrodzenie lub opłatę, którychby Hiszpania lub inne Mocarstwo w w iey imieniu za utratę zwierzchnictwa nad temi prowincyiami żądać mogła. 3) Osoby ulegaiące ustawom Rzeczypospolitey Mexykańskiey czyli w kraiu lub zagranicą mieszkaiące, któreby proponowały lub popierały rzecz 1 §. oboiętną, maią bydź iako zdraycy oyczyzny śmiercią, a popieraiące rzecz 2 §. ośmioletniem więzieniem ukarane. Uchwała ta posłana została Izbie Deputowanych do przyięcia i nie wątpią o ich przyięciu.

Z Bruxelli d. 25 Lipca.

Xięztwo Ichmość Fryderykowstwo Niderlandscy poiechali z Królewicem Jmci Następcą Tronu Pruskiego z Helder do Amsterdamu.

Xżę Bernard Sasko-Weimarski, Gubernator w Gandawie, który dnia 14go b. m. powrócił z podróży do północney Ameryki do Liwerpoola, spodziewany iest d. 28 b. m. w Gandawie.

Neapolitański Jenerał Pepe, który od nieiakiego czasu tu bawił, odiechał na kąpiele do Spa.

W tych dniach przybyło na okręcie do Antwerpii 5 pięknych koni i wiele skrzyń przemysłu Rossyyskiego, iako podarunek ś. p. Cesarza Alexandra dla Xcia Oranii. Przy koniach znayduie się iako staienny młody Kozak.

DODATEK DO № 64. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 9 SIERPNIA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień	god. na	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 3, 808	†18. 2	76	Wschod: Średni	Pogoda	
	12	„ 3, 602	†22. 0	68	Pułnoc: Średni	Słońce z Chmur:	Deszcz.
5.	3	„ 3, 373	†24. 4	61	„ „	„	
	9	„ 3, 214	†18. 6	79	Zachod: Słaby	Pogoda	
	7	27 2, 795	†16. 2	80	Zachod: Słaby	Pochmurno	W nocy deszcz i wicher z grzmotem i błyskawicą. O go: 8 Deszcz.
6.	12	„ 3, 248	†11. 6	82	Pułoc: Mocny	„	
	3	„ 3, 509	†13. 2	82	Połud: Za: Sredni	„	
	9	„ 3, 857	†13. 0	83	„ Słaby	„	
	7	27 4, 470	†13. 4	79	Połud: Za: Słaby	Pochmurno	o go: 6 3/4 deszcz.
7.	12	„ 5, 274	†15. 8	62	Pułnoc: Mocny	Słońce z Chmur:	
	3	„ 5, 681	†17. 4	55	„ „	Chmury	
	9	„ 6, 055	†11. 6	79	„ „	Pogoda	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Wiednia d. 1 Sierpnia.

Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość przybyli tu dnia 26 Lipca rano w pożądanym stanie zdrowia z letniego zamku Laxenburg, a nazaiutrz rano przedsięwzięli podróż do rodzinnego państwa Weinzierl. J. Cesarzewicowska Mość Arcyxiążę Następca Tronu udał się tamże d. 29 Lipca.

Dla ulżenia pracy w ważnych sprawach Ministrowi skarbowemu, Hr. Nadasd, który razem iest Prezesem Kamery nadworney, raczył J. C. K. M. pod d. 23 Lipca r. b. do-

tychczasowego Gubernatora Galicyi, Hr. Taafe, mianować drugim Prezesem Kamery nadworney, który po wykonaniu zwykłey przysięgi d. 27 tegoż miesiąca, objął swoie urzędowanie.

Od brzegów Menu d. 28 Lipca.

Dnia 24 b. m. w wieczór J. Królewicowska Mość Następca Tronu Pruskiego przybył z swey podróży do Niderlandów przez Koloniią, gdzie krótko bawił, do Bonn, i był radosnemi okrzykami od mieszkańców przyięty. Rynek i ulice, przez które wieżdżał były pięknie oświecone. Tegóż wieczora deputacyia od uczniów Uniwersytetu, Władze naywyższe i officerowie osady złożyli mu swoie uszanowanie, które łaskawie przyiął. Nazaiutrz poiechał w dalszą drogę do Ems. — Tegóż dnia przybył do Kolonii Xżę August Pruski, dla odbycia obrotów z zgromadzonem pod tem miastem korpusem artyleryi.— Uniwersytet w Bonn liczy teraz 944 uczniów, pomiędzy którremi 104 cudzoziemców. Katolickiey teologii słucha 267, Ewanielickiey 39 praw 261, medycyny 148, a filozofii 137 uczniów.

Towarzystwo Dam w Kolonii trudniące się wsparciem Greków, zebrało składki 6450 talarów, które posłało Radcy Stanu Hufeland w Berlinie.

Dnia 6 b. m. wyszedł w Minchen powszechny zakaz wszelkich poiedynków między woyskowemi, lub innemi urzędnikami kraiowemi,

W Goldbergu (Szląsku) zaymuią się wynal zieniem szyb złota od lat 600 zasypanych. Pisma Szląskie umieściły wezwanie, aby ci, którzy posiadaią iaką wiadomość o tych starożytnych kopalniach, udzielili ią audytorowi Peszel w Goldbergu.

Dnia 7go b. m. umarł w Würtzburgu sławny niewidomy flecista Ludwik Dulon, urodzony dnia 11 Sierpnia 1769 w mieście Oranienburgu nad rzeką Hawlą. (Znakomity ten artysta w roku 1801 zachwycał swym talentem Publiczność Warszawską.

Z Sztokolmu d 21 Lipca.

Wczoray przybył N. Król do naszey stolicy i znaydował się na Radzie stanu.

Królewic Następca Tronu powróci za kilka dni z ćwiczeń morskich. Flottyla powracać będzie przez kanał Söder Telie i przed rozeyściem się odbędzie ieszcze pod Drottningholm obroty morskie.

Minister stanu do spraw zagranicznych Hr. Wetterstedt, wyiedzie w tych dniach do Finspang.

Jenerał Hr. Biörstierna odbywszy pod Schonen obroty z tameczną artyleryią, poiechał do Niemiec.

Tegorocznie żniwa rozpoczęły się iuż w Danii i kraiu naszem, którem naypięknieysza sprzyia pogoda. W południowey Szwecyi, a mianowicie w Schonen, równie iak na Seeland ozime zasiewy są piękne, ale wiosienne nizkie i drobne; lecz mimo tego w portach naszych znacznie żyto zdrożało.

Prawie w wszystkich naszych miastach dawane są koncerty, których dochody przeznaczone są dla Greków.

Z Szwaycaryi d. 19 Lipca.

Na piątym posiedzeniu Seymu Ligi d. 11 b. m. P. Tschan potwierdzony został sprawuiącym interessa w Paryżu, a P. Marcacci jeneralnym Konsulem w Medyiolanie. Daley naczelny Kanton upoważniony został do oświadczenia wdzięczności Bankierowi Wie-

weńskiemu, P. Geymüller, który przez półtora roku bezpłatnie sprawował interessa Ligi. Wielka rada Kantonu Gryzonii odrzuciła po trzeci raz propozycyią dostawienia żołnierzy na żołd Neapolitański.

Od granic Tureckich d. 15 Lipca.

Podług doniesień z Stambułu do 3 Lipca panowała tam spokoyność. Sułtan w ubiorze na w półfrankowskim z zawoiem na głowie przypatruie się ćwiczeniom żołnierzy przez Franko-Egipskich officerów. Janczara iuż żadnego nie widać.

Z listu o krwawych zayściach w Stambule udzielamy ieszcze co następuie: Sułtan rozkazał podać sobie o godzinie 8 z rana chorągiew Proroka, i zaniósł ią sam, przy towarzyszeniu Muftego i wszystkich Ministrów, na Etmeidan. Janczarowie na znak buntu powywracali swoie kociołki, i rozkazali donieść Sułtanowi, iż zostawuią mu dwie godziny czasu do przesłania im głów 5 swoich Ministrów. Gdy Sułtan odrzucił ich żądanie, rozpoczęła się o godzinie 1wszey walka. Do pałaców Agi Janczarów i Wielkiego Wezyra szturmowano iuż w nocy. Przy pierwszym mocnym natarciu na obrońców Sułtana chcieli Janczarowie opanować dwa działa, ale uratował ie pułkownik artyleryi i odpędził ich kartaczami. Tu rozpoczęły się rzeź i ogień przez 10 godzin trwaiące, w czasie których pokonano Janczarów. Zresztą nie były w tym dniu nawet sklepy zamknięte.

Gazeta Napoli di Romania zawiera o zdarzeniach w Morei: „Dnia 29 Maia 1wszy, 3ci i 4ty pułk regularnego woyska pod bezpośredniemi rozkami Pułkownika Fabvier weszły tu z Salaminy. Dnia 31 odbył się w obecności Prezydenta i kilku członków rządu wielki przegląd. Dnia 1go Czerwca Pułkownik Fabvier, zostawiwszy tu na osadę 4ty bataliion pułku 1go i 3ci 6go, wyruszył do Meteny. — Z urzędowych doniesień naczelnego Jenerała woysk naszych, Teodora Kolokotroniego, z Kryssoryzzy, dowiaduiemy się, że nieprzyiaciel dnia 29 Maia wyruszył z Tryppolizzy ku obozowi pod Karytene, a zastawszy wszystkie przystępy dobrze obwarowane, usiłował przez Poliani dostać się na równiny Messenii; ale zaledwo doszedł do Dirachi, stoczyć muiał potyczkę z Nikitą, który do tego stanowiska ściągał ludzi swoich. Po nieiakiey walce musieli Arabowie nie bez straty uciekać. Nieprzyiaciel powrócił potem do swoiego stanowiska pod Karytene i dnia 30go Maia podzielił swoie woyska na kolomny, z których iedna pozostała w obozie pod Karytene z zabranemi w drodze z Patrassu do Trypolizzy stadami i brańcami, a druga udała się ku Andryzynie i wedle zwyczaiu barbarzyńców w drodze wszystko spaliła. Dnia 31 powróciła atoli do Karytene, gdzie aż do 2 Czerwca nieczynnie stała. Tymczasem zbierały się zwolna z różnych części Morei korpusy Greckie pod Londo, Kaliopoulo, Janem Kolokotroni Deliani, Krisantissini i innemi.„ — W innym Nrze udziela rzeczona Gazeta pochwycony list Dowodcy Koronu do Dowodcy w Modon, w którym pierwszy opisuie drugiemu nędzę, iakiey ta twierdza doznaie, która utraciła iuż przez morowe powietrze większą część ludności i swey osady.

Prywatne listy z Napoli di Romania pod dniem 7 Czerwca donoszą, że korpus z Rumeliotów i regularnych żołnierzy złożony udał się na Hydrę, i że grożące niebezpieczeństwo zrządziło naywiększą iedność pomiędzy wyspami Spezzia i Hydra. Połączo-

ne ich okręty krążą przy Suda, zabraniaiąc dowozu żywności dla Turków do Morei, któréy wielki cierpią niedostatek. Obie wyspy sposobią się do dzielney obrony. Też listy dodaią, że 3000 Turków wtargnęło do Morei, a reszta stoi pod Karytene. Pod Kalamata znaydowało się około 300 Greków okopanych. Turcy uderzyli na nich, lecz pokilku nadaremnych szturmach, nadeszła przypadkiem kupa zbroynych Mainotów, z którą złączywszy się Grecy, odparli nieprzyiaciela aż do Nasi ścigali.

W Alexandryi (w Egipcie) ciągle ieszcze panuie nieczynność wszelkiego rodzaiu handlu, a okoliczności tak są przykre, iż zaledwo potrafiono na kupcach wymodz upłatę, gdyż maią pełne składy towarów, a nic sprzedać nie mogą. Z niecierpliwością oczekuią na powrót flotty, przez co przynaymniey sprzedarz żywności się powiększy.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 202 Ciągnieniu dnia 9 Sierpnia roku 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostałyo Numera następuiące:

14. 58. 52. 36. 73.

Przyszłe 203 Ciągnienie dnia 16go Sierpnia r. b. przypada.

Dnia 7 i 8 Sierpnia 1826 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	11	—	10	—	9	—	8	—
— Żyta	9	—	8	15	8	—	7	—
— Jęczmienia	7	—	6	15	6	—	—	—
— Grochu	8	—	7	15	7	—	6	15
— Owsa	5	24	5	18	5	15	—	—
— Jagieł	21	—	20	—	19	—	—	—
— Rzepaku	14	—	13	15	12	15	12	—

W Gdańsku dnia 31 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	480	do	540.
Żyta	—	—	228	—	240.
Jęczmienia	—	—	192	—	210.
Owsa	—	—	158	—	180.
Grochu	—	—	270	—	305.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Rządowy zawiadomia Publiczność, iż w drodze Exekucyi Administracyyney, odbywać się będzie licytacyia publiczna sprzedaży: Koni, Bydła, Owiec, i Trzody a to dnia 21 Sierpnia b. r. w mieście Chrzanowie; chęć kupna maiący, zaopatrzeni w gotowe pieniądze raczą przybydź.

W Krakowie dnia 8 Sirpnia 1826 r.

Konwicki, Sekw: Rząd.

W Krakowie przy Ulicy Rogackiey w Domu pod L. 394, dnia 11 Sierpnia b. r. o godzinie 10 rano w drodze Exekucyi Sądowey, sprzedaż odbędzie się przez licytacyią: Stołów, Szaf, Skrzyń, Szkła, Zegarka i innych zaraz za gotową zapłatę.

W Krakowie dnia 4 Sierpnia 1826 r.

Skorczyński, Kom: Sąd.